



# PRZYGODNIK

Rok XVII numer 10 (199)

Biuletyn Klubowy

Październik 2017 r.

## CZŁONEK NASZEGO KLUBU HONOROWYM CZŁONKIEM PTTK



Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach z wielką przyjemnością zawiadamia, iż w trakcie XIX Walnego Zjazdu PTTK w dniach 15-16 września **Kolega Jerzy Pabian** otrzymał godność Honorowego Członka PTTK. Tytuł ten jest wyjątkowym wyróżnieniem przeznaczonym osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju turystyki i krajoznawstwa w Polsce. Kolega Jerzy Pabian od 40 lat nieprzerwanie bierze czynny udział w działalności PTTK. W 1976 r. założył Koło Zakładowe PTTK w Kieleckim Przedsiębiorstwie Robót Mostowych „Prestal”, które należało do najbardziej aktywnych w kieleckim oddziale. W 1977 r. wspólnie z kołem Przewodników Świętokrzyskich postawiło we wsi Szałas kamień na mogile nieznanego ułana z oddziału mjr „Hubala” - H. Dobrzańskiego. Od 1979 r. do 2006 r. był członkiem Zarządu Oddziału PTTK i Oddziałowej Komisji Rewizyjnej. W latach 2002 - 2006 uczestniczył w pracach Komisji Krajoznawczej ZG PTTK. Od 2006 r. jest stałym współpracownikiem tej komisji, w której zajmuje się problematyką zdobywania odznak krajoznawczych w skali ogólnopolskiej. Szczególną uwagę przywiązuje do popularyzacji idei krajoznawstwa. Zainicjował powołanie Regionalnego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa województwa świętokrzyskiego i był jego pierwszym przewodniczącym. Funkcję tę pełnił od 2002 r. do 2014 r. Obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego tego Kolegium. Dba o pozyskiwanie i szkolenie nowych Instruktorów Krajoznawstwa spośród aktywu oddziałów z terenu województwa. Był organizatorem wojewódzkich spotkań krajoznawców i opiekunów zabytków. Od 2002 r. do 2009 r. pełnił społecznie rolę opiekuna zbiorów Regionalnej Pracowni Krajoznawczej PTTK w burzliwym czasie przeprowadzek i zmian miejsc siedzib Oddziału. W tym czasie włożył wiele trudu i pracy w porządkowanie i udostępnienie zbiorów pracowni.

Jako przewodnik świętokrzyski i przodownik wielu dyscyplin turystyki kwalifikowanej organizował imprezy turystyczne szczególnie uwzględniające ich patriotyczny charakter np. rajdy szlakami mjr „Hubala”, partyzantów, powstań narodowych, Legionów Polskich itp. Prowadził społecznie dziesiątki wycieczek pieszych i rowerowych po ziemi świętokrzyskiej i innych regionach. Długoletnia działalność kolegi Jerzego Pabiana w Polskim Towarzystwie Turystyczno - Krajoznawczym doceniona została przez władze PTTK, które nadały mu wiele wyróżnień i odznaczeń. Jest znanym i cenionym działaczem krajoznawczym w skali ponadregionalnej.

## Joanna Burtnik WYJAZD NA LUBELSZCZYZNĘ I PODLASIE

2 - 3 września b.r. to dla klubu „Przygoda” czas wyjazdu na Lubelszczyznę i Podlasie. Organizatorem i kierownikiem wycieczki był **kol. Mirosław Kubik**, który nie pierwszy raz powiódł nas na tzw. wschodnią ścianę Polski. Pierwszym odwiedzionym przez nas obiektem było **Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej** zwanej Królową Podlasia. O 12 w sanktuarium odbyła się msza święta, w której chętne osoby mogły wziąć udział. Warto tu zaznaczyć, że czym dla całej katolickiej Polski jest Częstochowa, tym dla samego Podlasia jest właśnie Kodeń.



*Obraz Matki Bożej Kodeńskiej, zwanej również Madonną z Gwadelupe, jest malarską kopią figury wyrzeźbionej przez św. Łukasza – statua ta obecnie znajduje się w hiszpańskiej miejscowości Gwadelupe. Na polecenie papieża św. Grzegorza Wielkiego kopię tę miał namalować św. Augustyn z Canterbury, apostoł*

Anglii.

*Cudowny wizerunek trafił do Kodnia nie bez przygód. Obraz został wykradzony w XVII wieku z papieskiej kaplicy przez wojewodę litewskiego Mikołaja Sapiechę. Magnat pojechał do Rzymu by modlić się o zdrowie. Został wysłuchany właśnie przed wizerunkiem Maryi, kiedy modlił się w kaplicy Ojca Świętego. Sapieha prosił papieża, by ten podarował mu obraz. Urban VIII grzecznie, acz stanowczo odmówił. Księżę przekupił więc zakrystianina i wykradł wizerunek. Sapieha został za to obłożony anatemą.*

*Kara ta została zdjęta po tym, jak Mikołaj Sapieha po dłuższej przerwie włączył się w życie publiczne i swym działaniem zasłużył się dla Kościoła. Następnie odbył trwającą prawie pięć miesięcy pieszą pielgrzymkę do Rzymu, gdzie padł u stóp papieża. Wzruszony Urban VIII uściskał go i obdarował relikwiami, a także oficjalnie ofiarował mu cudowny obraz izby w dziedzicznym mieście jego Kodniu znajdował się i tam po wszystkie wieki część znakomitą odbierał.*

*O szczegółach tej historii przeczytać można w książce Zofii Kossak - Szczuckiej „Błogosławiona wina”.*

Na terenie sanktuarium znajduje się przepiękny park, otacza on pozostałości dawnego zamku Sapiechów. Jedynym w pełni zachowanym budynkiem jest tu dawna gotycka cerkiew zamkowa, zbudowana około 1540 roku, obecnie kościół filialny pod wezwaniem św. Ducha. Stamtąd rzut beretem do Bugu i granicy z Białorusią.

Z Kodnia pojechaliśmy do miejscowości **Jableczna** gdzie znajduje się niezwykle piękna cerkiew klasztorna oraz monaster p/w św. Onufrego.

*Monaster ten istniał już w XV w. Jak głosi legenda, został założony w miejscu, gdzie zatrzymała się płynąca Bugiem ikona św. Onufrego. Dzięki niezłomnej woli mnichów i pomocy tutejszej szlachty, która uposażyła klasztor, przetrwał on przez XVII i XVIII w. jako prawosławny, mimo że diecezja chełmska, na której terenie się znajdował, postanowieniem unii brzeskiej z 1596 r. przeszła na katolicyzm, zachowując wschodni obrządek. Przez wiele lat po II wojnie światowej miejscowy klasztor był jedynym w Polsce prawosławnym męskim zgromadzeniem zakonnym. Do 1992 r. działało tu nawet Wyższe Prawosławne Seminarium Duchowne.*

Wewnątrz świątyni mieści się klasycystyczny 3-rzędowy ikonostas, w jego dolnym rzędzie po prawej znajduje się ikona św. Onufrego Wielkiego, a po lewej – Jableczyńska Ikona Matki Bożej. W ikonostasie znajdują się 32 ikony przedstawiające świętych i wydarzenia biblijne. Wnętrze kopuły ozdobione jest polichromią, przedstawiającą Czterech Ewangelistów i ich symbole. Historię cerkwi przybliżył nam w barwnej opowieści ksiądz Jerzy a ksiądz Włodzimierz umożliwił, pomimo oficjalnego zakazu, wykonanie pamiątkowych fotek.

Wg mnie cerkiew w Jablecznej jest jedną z najpiękniejszych w Polsce.

Ostatnią miejscowością, do której udaliśmy się w sobotnie popołudnie były **Kostomłoty**, gdzie znajduje się jedyna w Polsce parafia neounicka. Cerkiew św. Męczennika Nikity w *Kostomłotach* powstała w 1627 r. na fali wydarzeń związanych z zawarciem tzw. Unii Brzeskiej. *Kostomłoty* leżą nad pięknym i malowniczym Bugiem w odległości niespełna 15 km od Brześcia. Drewniana *kostomłocka* cerkiew pochodzi z pierwszej połowy XVII w. Patronuje jej męczennik – rzymski legionista Nicetas, który oddał życie za Chrystusa w 370 r. na terenie dzisiejszych Węgier. Jako święty pierwszego tysiąclecia czczony jest zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie chrześcijaństwa. W cerkwi znajduje się piękna ikona św. Nikity pochodząca również z XVII w.

W cerkwi przyjął nas **ks. Zbigniew Nikoniuk**, który uraczył nas ciekawymi opowieściami i przemyśleniami na temat historii cerkwi i historii Polski. Podzielił się z nami wieloma celnymi spostrzeżeniami nt Polaków, z czym nie sposób się nie zgodzić... W cerkwi św. Onufrego podziwialiśmy ikonostas, może nie tak okazały jak w Jablecznej ale równie cenny i zabytkowy.

W Serpelicach nad Bugiem mieliśmy bazę noclegową i tam się skierowaliśmy po wizycie w *Kostomłotach*. Po kolacji, zakwaterowaniu i odpoczynku, uczestnicy wycieczki spotkali się na turystycznym wieczorku integracyjnym - przy ognisku i dźwiękach tanecznej muzyki, serwowanej przez Mirka Kubika. Podczas imprezy uczczone zostały imieniny **kol. Stefana Kulczyckiego** a biesiadnicy mieli okazję skosztować sękacza - oryginalnego podlaskiego przysmaku, przygotowanego przez mieszkającą tu rodzinę Mirka.

Niedzielny poranek powitał nas mżawką, która z czasem zamieniła się w potężny deszcz. Nie było to jednak przeszkodą w wyruszeniu na dalsze zwiedzanie, nikogo humor nie opuszczał. Najważniejszym, niedzielnym punktem programu była święta Góra Grabarka. Zanim jednak tam dotarliśmy, po drodze zatrzymaliśmy się w **Rycerskim Kasztelu nad Bugiem**. Z wieży zameczku widać piękno nadbużańskiej przyrody: lasy, łąki a przy dobrej pogodzie można nawet dostrzec most kolejowy na rzece. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że kasztelik został zaprojektowany i wzniesiony wyłącznie pracą własnych rąk, przez właściciela terenu, znanego siemiatyckiego społecznika, pana **Jerzego Korowickiego**.

Wykonawca i pomysłodawca kasztelu, każdą wolną chwilę poświęca Koronie Podlasia, bo tak właśnie pan Jerzy, nazwał dzieło swojego życia.

**Cerkiew Przemienienia Pańskiego na św. Górze Grabarce** jest najważniejszą świątynią prawosławną w Polsce. Święta Góra Grabarka jest dla prawosławnych tym czym dla nas Częstochowa. To prawosławne sanktuarium słynie z wielu uzdrowień. Położone jest w odległości 12 km od Siemiatycz na Wysoczyźnie Drohickej.

Święta Góra Grabarka jest miejscem modlitwy. Wybudowana na wzgórzu cerkiew to cel pielgrzymów z całej Polski. Miejsce to zasłynęło z cudownego ocalenia od zarazy po modlitwach mieszkańców do cudownej ikony Spasa Izbawnika w 1710 r. Jeszcze tego samego roku, w podziękowaniu za wybawienie od epidemii, wierni postawili drewnianą kapliczkę, a z czasem cerkiew. Niestety, w 1990 roku świątynię strawił pożar, z którego ocalały jedynie dwie ikony. Przeniesiono je do nowo wybudowanej cerkwi.

Corocznie do Grabarki przyjeżdża tysiące pielgrzymów niosąc ze sobą krzyże wotywny. Pozostawienie krzyży intencyjnych na wzgórzu wokół cerkwi stało się tradycją pielgrzymkową przybywających tutaj pątników. Każdego roku 18 i 19 sierpnia w święto Przemienienia Pańskiego przybywają tu pielgrzymi z całej Polski. Liczba krzyży nieustannie rośnie, dlatego trudno stwierdzić ile ich w danej chwili znajduje się na wzgórzu. Prawdopodobna liczba aktualnie ustawionych tam krzyży wynosi już ponad 10 tysięcy. 10 lat temu klub „Przygoda” przywiózł i zostawił swój krzyż, jednak po tylu latach i pojawieniu się nowych krzyży, jest już nie do odnalezienia.

W maju, corocznie Grabarka staje się miejscem spotkań młodzieży prawosławnej z całego świata.

Święta Góra Grabarka słynie także z uzdrawiającego źródła, które bije u stóp góry. Wierni obmywają się nią, aby oczyścić się z chorób.

Na wzgórzu, tuż za cerkwią znajduje się żeński klasztor św. Marty i Marii. Jest to jedyny w Polsce żeński monastyr. Teren wokół klasztoru jest bardzo zadbane i ozdobiony pięknymi kwiatowymi klombami.



Świętą Górę Grabarkę zwiedzaliśmy z przewodnikiem, mieliśmy również możliwość uczestnictwa w sprawowanej w cerkwi liturgii. Jest to ciekawe doświadczenie bo obrządek prawosławny bardzo się różni od naszego katolickiego. Imponuje również zaangażowanie wiernych w nabożeństwo - śpiew i modlitwę. Góra krzyży robi dodatkowe i niesamowite wrażenie, byłam na Górze Grabarce po raz czwarty ale to wrażenie za każdym razem jest tak samo mocne...

Kolejne odwiedzone miejsce to **Siemiatycze** i stosunkowo nowa świątynia bo z 1996 r., cerkiew p/w Zmartwychwstania Pańskiego. Ha! Spodziewajcie się niespodziewanego... w cerkwi byliśmy świadkami chrztu prawosławnego, zupełnie różniącego się od katolickiego. W uroczystości uczestniczy tylko rodzina dziecka a nabożeństwo w całości poświęcone jest dziecku i rodzicom. Zaskoczeni byliśmy kiedy mama rozebrała niemowlaka do golaska, po czym dzieciątko zostało trzy razy zanurzone w balii z wodą. Ciekawostką jest to, że w Kościele prawosławnym chrzest jest połączony od razu z bierzmowaniem, przy czym sakramentu bierzmowania może udzielać też kapłan, niekoniecznie biskup.



Wycieczka powoli dobiega końca a my dojeżdżamy jeszcze do **Drohiczyna**. W przeszłości Drohiczyn był stolicą Księstwa Drohickiego, stolicą województwa podlaskiego i miejscem koronacji jedynego króla Rusi – Daniela. Mimo utraty znaczenia miasto jest siedzibą Biskupa Drohickiego, stoi tu katedra i seminarium diecezjalne. Pamiątką chlubnej przeszłości są piękne świątynie: Katedra Trójcy Przenajświętszej z XVII i XVIII wieku oraz kościół franciszkański Wniebowzięcia NMP w Drohiczynie z XVII w. Powstało tu Muzeum Diecezji Drohiczynskiej. Atutem Drohiczyna jest niezwykle malownicze położenie, po wejściu na górę Zamkową, podziwialiśmy rozpościerający się z niej widok na dolinę Bugu i na zakole rzeki, która skręca tuż pod wzgórzem o 180 stopni.

W Drohiczynie czekała na nas ostatnia niespodzianka na tym wyjeździe- ZAGUBY. Zaguby to tradycyjna potrawa z Podlasia - prawdziwy smakołyk. Co to za danie? W ciasto pierogowe zawija się farsz z tartych ziemniaków przesmażonych z cebulką i boczkiem - to tak w skrócie, przepis prosty a wykonanie dosyć pracochłonne.

Wycieczkę na Podlasie na pewno zaliczyć można do tych niezapomnianych. Region ten ma niesamowity urok, klimat i nostalgie. Przebywając w tym pięknym regionie ma się wrażenie, że zatrzymał się tam czas... Zawsze wracam w te rejony z przyjemnością i wielką radością, tym bardziej, że interesuje mnie zwiedzanie cerkwi i poznawanie religii prawosławnej.

Wycieczka była wielką skarbnicą wiedzy i wspaniałych wrażeń. Dlatego w imieniu uczestników, bardzo dziękuję **kol. Mirkowi Kubikowi** za tę cudowną wyprawę na Lubelszczyznę i do serca Podlasia. Dziękujemy za serce i zapał a także całą stronę organizacyjną. Ta wyprawa na długo pozostanie w naszej pamięci i sercach i cóż czekamy na więcej.

Jarosław Tadeusz Leszczyński

## XII STOPNICKI RAJD PIELGRZYMKOWY

W sobotę, 9 września 2017 roku miał miejsce doroczny, dwunasty już Stopnicki Rajd Pielgrzymkowy. Tegoroczna trasa liczyła 8 km i prowadziła ze Smogorzowa do Stopnicy.

Pielgrzymkę rozpoczęliśmy przed dworem w Smogorzowie. W średniowieczu właścicielami Smogorzowa byli Smogorzewscy h. Powała. W 2 połowie XVII stulecia właścicielem tutejszego majątku był pochodzący z Mazowsza pamiętnikarz Jan Chryzostom Pasek, wżeniony w posiadłość Romiszowskich. Później gospodarzyli tu Dembińscy h. Rawicz (nie mylić z Dembińskimi h. Nieczuja, z których wywodził się urodzony w oddalonym stąd 3 km Strzałkowie gen. Henryk Dembiński). W XIX stuleciu Smogorzów wszedł w posiadanie Dobrzańskich h. Leliwa. Obecny dwór postawił w 1880 roku dziadek słynnego majora Henryka Dobrzańskiego - "Hubala" (Hubal to zawołanie rodowe Dobrzańskich Leliwitów). Tu urodził się jego ojciec, który po ślubie z Lubieniecką przeniósł się w okolice Jasła, gdzie przyszedł na świat Henryk.

Trasa rajdu wiodła przez wieś Prusy, w której w średniowieczu osadzono jeńców pruskich, stąd nazwa. Idąc odmawialiśmy *Część I Różańca* (sobota) oraz *Koronkę do Bożego Miłosierdzia*. Przy 9 wybranych, napotkanych po drodze kapliczkach, figurach i krzyżach przydrożnych odmawialiśmy *Nowennę do Matki Boskiej Stopnickiej*.

Około południa nawiedziliśmy klasztor sercanów w Stopnicy. Weszliśmy do kościoła gdzie odmówiliśmy *Nowennę do św. Antoniego Padewskiego*. W kościele znajduje się olejny obraz tego świętego z Dzieciątkiem Jezus na tle pól liliowych, namalowany w 1943 roku przez ks. Józefa Kaczmarczyka, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po wysadzeniu kościoła przez Niemców w dniu 7 listopada ocalał jako jedyny element jego wyposażenia.

Po odbyciu modlitwy w klasztorze przeszliśmy do kościoła farnego Świętych Apostołów Piotra i Pawła ufundowanego przez króla Kazimierza Wielkiego. W kościele tym znajduje się obraz Matki Boskiej Stopnickiej z 1645 roku, który podobnie jak klasztorny wizerunek św. Antoniego przetrwał zniszczenia kościoła podczas II Wojny Światowej. Tu o godz. 13.00 ks. kanonik Janusz Rydzek, dziekan i proboszcz stopnicki odprawił Mszę Św. w intencji pielgrzymów. Tenże kapłan po zakończeniu

Eucharystii poprowadził procesję na Kalwarię Stopnicką, gdzie odbyło się nabożeństwo *Drogi Krzyżowej*, kończącej uroczystość pielgrzymkową.

XII Stopnicki Rajd Pielgrzymkowy dobiegł końca przed godz. 15, po czym wróciliśmy busem do Kielc.

**Ewa Gonciarz**

## **JESIENNE PIECZONKI**

**Z „PRZYGODĄ” -**

**17 września 2017 r.**

Jesienne Pieczonki z KTP PTTK „Przygoda” odbyły się już po raz kolejny.

Pomimo deszczowej aury w naszej niedzielnej imprezie wzięło udział blisko 40 osób.

Trasę z Tumlina, przez Górę Grodową, Ćmińsk, Podglinie, Bobrzę pod Mur Oporowy w Bobrzy poprowadził przewodnik świętokrzyski Czesław Naporowski.

Wędrówka przebiegała w spokojnej, już trochę jesiennej atmosferze. Może nawet trochę leniwie. Oczywiście, przy tak dużym, jak w tym roku wysypie grzybów, nie zabrakło zwolenników grzybobrania, którzy co i rusz wpadali do lasu i wypadali z niego z kolejnymi okazami, przy zazdrosnym aplauzie pozostałych uczestników rajdu.

W tym czasie, pod Murem Oporowym w Bobrzy, w oczekiwaniu na wędrówców, Pan Andrzej rozpałił ognisko.



Mirek Kubik przygotował sprzęt grający, Pan Dominik Słoń z Urzędu Gminy w Miedzianej Górze wrzucił ziemniaki do ogniska i doglądał ich pieczenia. Tak spokojnie, może nawet trochę leniwie oczekiwaliśmy na uczestników rajdu.

Oczywiście, jako pierwsze dotarły Ula Zychowicz i Maria, które tanecznym krokiem dotarły pod wiatę. Mirek witał kolejnych docierających do mety.

Wyglądzone towarzystwo rzuciło do pieczenia kielbasek i wygrzebywania z ogniska upieczonych (spalonych) ziemniaków. Pan Dominik tłumaczył się z tych węgielków, ale tak naprawdę było, że mokre drewno najpierw nie bardzo się paliło, a potem buchnął potężny żar i ziemniaczki zostały trochę za bardzo spalone.

W środku były jednak bardzo dobre. Wystarczyło odrobinę soli i maselka i niebo w ustach!

Z całą pewnością nikomu nie groziły żadne problemy gastryczne, bo węgla było pod dostatkiem.

Posileni i napojeni uczestnicy imprezy pomalutku, zdopingowani przez Czesia Naporowskiego, zaczęli dostrzegać, że gra muzyka i można się przy jej rytmach poruszać.

Dzięki wyśmienitemu naszemu szołmenowi Mirkowi Kubikowi i wprowadzającemu klimat żywcem z Ciechocinka Czesiowi Naporowskiemu zabawa zaczęła się na całego.

Pomimo coraz bardziej agresywnych opadów



deszczu, rozbawieni uczestnicy dalej płasali. Nasz nowo nabyty, fantastyczny sprzęt grający został szczelnie okryty nieprzemakalną pelerynką i dalej grał.

Ula Zychowicz tańczyła solo, ponieważ, jak to spuentował Mirek “każda dama tańczy sama”. Mirek, jako dżentelmen, rozpostarł nad tańczącą Ulą parasol. Brawo.

Niestrudzeni tancerze Zbyszek i Janek, dzięki swojemu osobistemu urowi, bez problemu znajdowali zwolenniczki tańca w deszczu.

W ostatniej godzinie imprezy, kiedy już opady deszczu uniemożliwiały taniec, skupiliśmy się pod malutką wiatą, gdzie rozpoczęło się spontaniczne “śpiewogranie”.

Jeszcze raz okazało się, że ludzie "Przygody" potrafią się bawić zawsze i wszędzie, niezależnie od warunków atmosferycznych.

Brawo dla 40-osobowej grupy uczestniczącej w "Pieczonkach", brawo dla przewodnika i wodzireja Czesia Naporowskiego, brawo dla naszego operatora dźwięku Mirka Kubika!

Wielkie podziękowania dla Gminy Miedziana Góra za gościnę i reprezentującemu ją Panu Dominikowi Słoniowi, serdecznie dziękujemy za przygotowanie terenu na którym wspólnie się bawiliśmy i upieczenie ziemniaków.

Do zobaczenia na kolejnych "Pieczonkach" za rok.

## REGIONALNE KALENDARIUM HISTORYCZNE

(15) 1 VII 2002 – powstał **Vive Kielce**, Klub Sportowy kontynuujący (od 1 lipca 2002) działalność jednosekcyjnego klubu piłki ręcznej Iskry Kielce

(95) 2 VII 1922 - ur. **Jan Siudowski**, artysta fotografik z Kielc, autor wielu albumów fotograficznych i wydawnictw krajoznawczych, współorganizator Okręgu Świętokrzyskiego Związku Polskich Artystów Fotografików; pochowany na Cmentarzu Starym w Kielcach (zm. 20 XII 1982)  
35. rocznica śmierci

(315) 19 VII 1702 - **bitwa pod Kliszowem**. Starły się tu wojska saskie i koronne z armią szwedzką Karola XII. Wojskami saskimi dowodził król August II Mocny.

(20) 25 VII 1997 - utworzono rezerwat przyrody (leśny) „**Rosochacz**”, leżący na terenie gm. Brody (Iłżeckie)

(20) 25 VII 1997 - utworzono rezerwat przyrody nieożywionej pn. „**Gagaty Sołtykowskie**”, leżący na terenie gm. Stąporków

(5) 25 VII 2012 - zm. **Zenon Henryk Guldón**, polski historyk, profesor nauk humanistycznych, Prezes Kieleckiego Towarzystwa Naukowego w latach 1973-74, członek Rady Naukowej Towarzystwa Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego w Kielcach, wykładowca akademicki (ur. 24 XI 1936)

(90) 27 VII 1927 - ur. w Kielcach **Dawid Rubinowicz**, żydowski chłopiec, autor pamiętników opisujących prześladowania Żydów podczas II wojny światowej (zamordowany 22 lub 23 IX 1942 r. w obozie w Treblince)  
75. rocznica śmierci

(50) VIII 1967 - **I Dymarki Świętokrzyskie** w Nowej Słupi

(115) 13 VIII 1902 - ur. **Waldemar Babnicz**, prozaik, publicysta, działacz oświatowy, długoletni dyrektor Uniwersytetu Ludowego w Różnicy (gm. Słupia Jędrzejowska) (zm. 21 IV 1969)



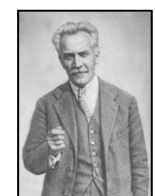
(105) 15 VIII 1912 - ur. **Bohdan Beldowski**, działacz PTK i PTTK, jeden z inicjatorów powstania i organizatorów Towarzystwa Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego w Kielcach oraz „Dymarek Świętokrzyskich” (zm. 31 XII 1988 w Kielcach)



(280) 16 VIII 1737 - ur. w Końskich **Jacek Małachowski**, właśc. Stefan Franciszek Jacek (Hiacynt) h. Nałęcz, Kanclerz Wielki Koronny; pochowany jest na cmentarzu w Ćmielowie (zm. 2 IV 1821)



(140) 22 VIII 1877 1 - ur. **Szymon Starkiewicz**, lekarz, założyciel Dziecięcego Szpitala Kompleksowej Rehabilitacji „Górka” w Busku-Zdroju; pochowany na cmentarzu parafialnym w Busku-Zdroju (zm. 1 I 1962)  
55. rocznica śmierci



(70) 24 VIII 1947 - otwarto **Muzeum Świętokrzyskie** w Kielcach, którego pierwszym dyrektorem po wojnie został Juliusz Nowak-Dłużewski

(125) 25 VIII 1892 - ur. **Władysław Kosterski** (syn Zygmunta), urzędnik, żołnierz POW i WP, regionalista, działacz PTK i PTTK (zm. 20 VII 1973 w Kielcach)



(105) 31 VIII 1912 - ur. **Jan Piwnik** pseud. „Ponury”, urodzony we wsi Janowice k. Ostrowca Świętokrzyskiego, oficer rezerwy Wojska Polskiego, funkcjonariusz Policji Państwowej, legendarny dowódca oddziału partyzantów Armii Krajowej w Górach Świętokrzyskich, patron jednej z ulic w Kielcach i świętokrzyskiej Policji (zm. 16 VI 1944)



(5) 1 IX 2012 - zm. **Tomasz Wągrowski**, krajoznawca, zastępca dyrektora kieleckiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, autor publikacji związanych z regionem świętokrzyskim, Honorowy Członek KTP „Przygoda” (ur. 1950)



(110) 21 IX 1907 - ur. w Dąbrowie k. Kielc **Łukasz Kumór**, nauczyciel, organizator tajnego nauczania, od marca 1944 r. Okręgowy Delegat Rządu, działacz PTTK; pochowany na Cmentarzu Partyzanckim w Kielcach (zm. 11 X 1968)

## TURYSTA ZIEMI KONECKIEJ

Odnaka została ustanowiona przez Zarząd Oddział PTTK w Końskich w styczniu 1996 r. Ma kształt prostokąta o wymiarach 35 x 25 mm. Swoją grafiką nawiązuje do historii miasta i tradycji turystycznych na Ziemi Koneckiej. Widnieje na niej herb Końskich i logo PTTK na tle najbardziej charakterystycznego, zabytkowego obiektu miasta - Oranżerii Egipskiej, wybudowanej w stylu staroegipskim w 1825 r. według projektu włoskiego architekta Franciszka Marii Lanciego.



### REGULAMIN ODZNAKI

1. Odnaka „Turysta Ziemi Koneckiej” jest krajoznawczą odznaką regionalną, ustanowioną przez Oddział PTTK w Końskich.
2. Zdobywa się ją poprzez udział w imprezach wszystkich dyscyplin turystyki kwalifikowanej (piesza, rowerowa, motorowa itp.). W ciągu roku można zdobyć tylko jeden stopień odznaki.
3. Dla zdobycia odznaki w **stopniu brązowym** należy spełnić jeden z dwóch niżej wymienionych wymogów:
  - a) zwiedzić 10 dowolnych miejscowości z załączonego wykazu i wziąć udział w 2 imprezach turystycznych organizowanych przez Oddział PTTK w Końskich;
  - b) zwiedzić 10 miejscowości z wykazu, w tym 5 obowiązkowo: Końskie, Maleniec, Niekłań, Gruszka, Fałków.
4. Dla zdobycia odznaki w **stopniu srebrnym** należy zwiedzić kolejne dowolne 10 miejscowości z wykazu oraz spełnić jeden z poniższych wymogów:
  - a) udział w 3 imprezach turystycznych organizowanych przez Oddział PTTK w Końskich;
  - b) przejście niebieskim szlakiem turystycznym na odcinku Skarżysko Pogorzałe - Końskie.

5. Dla zdobycia odznaki w **stopniu złotym** należy zwiedzić 10 z pozostałych miejscowo z wykazu oraz spełnić dwa z spośród trzech poniższych wymogów:
  - a) udział w 5 imprezach turystycznych organizowanych przez Oddział PTTK w Końskich;
  - b) przejście niebieskiego szlaku turystycznego na odcinku Kuźniaki - Końskie;
  - c) przekazanie materiałów zawierających zdjęcia, przeżycia lub opisy obiektów krajoznawczych oraz spostrzeżenia i obserwacje (pozytywne i krytyczne) dokonane w czasie wędrowki.
6. Czas spełniania norm na poszczególne stopnie odznaki nie jest limitowany.
7. Weryfikację prowadzi Referat Weryfikacyjny przy Zarządzie Oddziału PTTK w Końskich.

Wykaz miejscowości do zwiedzania:

*Bedlno, Czarncza, Czarniecka Góra, Czermino, Falków, Furmanów, Gowarczów, Gruszka, Janów, Kawęczyn, Kazanów, Kołonic, Końskie, Krasna, Królewiec, Machory, Maleniec, Małachów, Miedziera, Modliszewice, Niebo, Niekłań Wielki, Odrowąż, Piekło-Gatniki, Piekło koło Niekłania, Radoszyce, Rędocin, Ruda Maleniecka, Ruski Bród, Sielpia Wielka, Skłoby, Stara Kuźnica, Stąporków.*

\* \* \*

Autorzy zdjęć zamieszczonych w niniejszym numerze:  
M. Kubik, J. Burtnik, E. Gonciarz, Wikipedia

\* \* \*

### Informacje dot. wycieczek KTP PTTK „Przygoda”:

Minimalna liczba uczestników wycieczki wynosi 5 osób. W przypadku stawienia się na miejsce zbiórki mniejszej liczby osób lub w przypadku warunków atmosferycznych zagrażających zdrowiu lub życiu uczestników Prowadzący może odwołać wycieczkę. Trasy, miejsca, godziny zbiórki a także prowadzący wycieczki mogą ulec zmianie z przyczyn niezależnych od KTP "Przygoda".

Informacje o wycieczkach KTP PTTK "Przygoda" ukazują się na stronach internetowych:

- [www.przygoda.kielce.pttk.pl](http://www.przygoda.kielce.pttk.pl)
- [www.pttkkielce.pl](http://www.pttkkielce.pl)
- [www.facebook.com](https://www.facebook.com)
- [www.swietokrzyskie.pl](http://www.swietokrzyskie.pl)

## Wycieczki KTP PTTK „Przygoda” od 14.10.2017 do 12.11.2017

Lp	Data	Trasa	Przewodnik	Miejsce zbiórki
1.	14.10.17 (sobota)	<u>Karczówka</u> - Góra Brusznia - Białogon - Góra Patrol - Góra Trupień - <u>Słowik</u> , ok. 11 km <b>9:15 - 10:00 zwiedzanie Klasztoru na Karczówce i wystaw: Papieskiej i Księży Pallotyńów z całego świata</b>	Jacek Śniadecki	Klasztor na Karczówce godz. 9:00
2.	15.10.17 (niedziela)	<u>Belno</u> - Lasy Suchedniowskie - Kaniów - Bartków - <u>Zagnańsk</u> , ok. 13 km	Anna Hendler	przyst. MPK linii 202 ul. Żytnia (BUS/Hala) godz. 8:45 (odj. 8:59)
3.	21.10.17 (sobota)	Suchedniów Płn. - wokół Zalewu Rejowskiego - Baranów - brzegiem rzeki Kamionki - Suchedniów - Jędrów - <u>Berezów PKP</u> , ok. 10 km <b>W programie wycieczki odwiedzenie zabytkowego młyna w Jędrowie (za opłatą)</b>	Barbara Rej Jerzy Pabian	Dworzec PKP ul. Żelazna godz. 8:00 (odj. 8:16)
4.	22.10.17 (niedziela)	<u>Obice</u> - Drochów - Polna Górka - Chmielowice - Barania Góra (319 m n.p.m.) - <u>Morawica</u> , ok. 13 km	Jarosław Leszczyński	Dworzec BUS ul. Żelazna godz. 8:10 (odj. 8:30)
5.	28.10.17 (sobota)	<b>Znicz Pamięci</b> <u>Bukówka</u> (cm. jeńców radzieckich) - Góra Telegraf - Dyminy (pomnik na wzgórzu Miedziałka) - Góra Pierścienica (pomnik na miejscu straceń) - Pakosz (cmentarz żydowski) - <u>Kadzielnia</u> (pomnik na Wzgórzu Harcerskim), ok. 8 km	Jerzy Pabian	pętla MPK na Bukówce godz. 9:30
6.	29.10.17 (niedziela)	<u>Wąchock PKP</u> - dolina Kamiennej - <u>Skarżysko-Kamienna PKP</u> , ok. 15 km Planowany powrót (odjazd): godz. 14:56	Krzysztof Kowalski	Dworzec PKP ul. Żelazna godz. 8:00 (odj. 8:16)
7.	4.11.17 (sobota)	<u>Barcza</u> - Klonów - Bukowa Góra - <u>Łączna</u> , ok. 14 km	Piotr Osmoła	przyst. MPK linii 12 ul. Okrzei godz. 8:35 (odj. 8:51)
8.	5.11.17 (niedziela)	<u>Święta Katarzyna</u> - Łysica (612 m n.p.m.) - Kapliczka Św. Mikołaja - Kakonin - <u>Bieliny</u> , ok. 10 km	Jarosław Leszczyński	Dworzec BUS ul. Żelazna godz. 7:25 (odj. 7:40)
9.	12.11.17 (niedziela)	<b>Śladami miejsc związanych z walką o wolność ojczyzny</b> <u>Bodzentyn</u> - Święta Katarzyna - Grzbiet Krajeński - <u>Krajno Kościół</u> , ok. 17 km	Ryszard Garus	Dworzec BUS ul. Żelazna godz. 7:25 (odj. 7:40)

### POLECAMY:

- **19.10** godz. **18.00** Dom Środowisk Twórczych (Pałac Tomasza Zielińskiego w Kielcach)  
**Klub Podróżnika** zaprasza na spotkanie z **Tomaszem Tułakiem** pt. **"Pieszko przez Mały Tybet"**. Wstęp wolny.



„Przygodnik” - Biuletyn Klubu Turystów Piesznych „Przygoda”  
Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach, ul. Sienkiewicza 29  
tel. **608-505-169** e-mail: **ktp.przygoda@op.pl**

Redagują: Jerzy Pabian i Piotr Garecki

